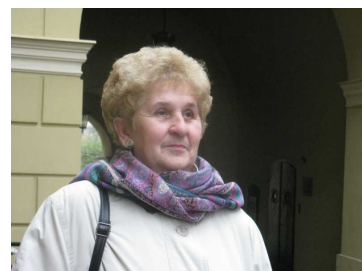


JOLANTA KĘDZIOR
ur. 1943; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Zwyczajne mikołajkowe
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin PRL, życie codzienne, Mikołajki

Zwyczajne mikołajkowe

Ze wspomnień związanych z moimi dziadkami mam jeszcze takie wspomnienia odnośnie Mikołaja. Szóstego grudnia trzeba było zanieść buta do babci, na dół, but musiał być wyczyszczony, wypolerowany. Niosło się tego buta, bo przychodził Mikołaj. Zawsze były tam wkładane jakieś prezenty. To była straszna radocha wtedy. Bo w domu rodzinnym Mikołaj był swoją drogą, a u babci swoją, i zawsze tam przychodził. Także jednego buta każdy musiał po południu, czy wieczorem, zanieść do dziadków, a potem, rano, but się odbierało, szło się po niego. W bucie były zawsze jakieś słodczyce, książeczki, zabawki czy coś tam. Mile to wspominam.

Data i miejsce nagrania	2010-10-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"